Echa z Konwencji - Białogard

5-7 sierpnia 2005 r.

***„Bo Słowo Boże jest żywe i skuteczne…” –* Hebr. 4:12**

To hasło towarzyszyło zgromadzonym na konwencji w Białogardzie. Była to kolejna, 24. konwencja, która trwała 3 dni i w której uczestniczyło około 450 braci i sióstr oraz dzieci, młodzieży i sympatyków z różnych stron kraju jak i zagranicy.

W pierwszym dniu konwencji przewodniczył brat Michał Kopak, starszy miejscowego zboru, który powitał zebranych gości w imieniu zborów, które przyczyniły się do zorganizowania tej społeczności.

Do organizowania i prowadzenia śpiewu w czasie całej konwencji poproszono brata Henryka Szarkowicza, który nad tym czuwał ku ogólnemu zadowoleniu.

Pierwszym wykładem usłużył brat Józef Sygnowski. Brat nawiązał do hasła konwencji: „Słowo Boże jest żywe i skuteczne” i tym tematem pobudził słuchaczy do korzystania z bogatych wartości Słowa Bożego, które jest ostrzejsze nad miecz obosieczny, przenikające do wnętrza i osądzające zamiary i zamysły serca. Bóg dawał szansę odpocznienia wybranemu narodowi, który okazał się być niegodnym, dlatego wyznaczył dzień”dzisiaj” i Słowo Jego skutecznie może tego dokonać. Brat apelował, aby korzystać z okazji spotkania z Bogiem w całym naszym życiu, a szczególnie w takich okolicznościach jak obecna społeczność braterska.

Drugim wykładem usłużył brat Mariusz Kwarciak na temat: „Wizja na górze przemienienia” Łuk. 9:28-36.

Pan Jezus, przygotowując uczniów do swego odejścia, kilkakrotnie mówił o zbliżających się cierpieniach i śmierci. Wziął ze sobą trzech uczniów na górę i w ich obecności dokonał nadprzyrodzonej wizji. Uczniowie zobaczyli blask wielkiego majestatu Pana, ale również mogli słyszeć rozmowę z Mojżeszem i Eliaszem o cierpieniach i śmierci Pana. Uczniowie ci byli naocznymi świadkami wielkiej manifestacji, o czym w późniejszym czasie mogli świadczyć braciom.

Trzecim wykładem służył brat Stanisław Sroka. Tematem jego rozważań były słowa proroka Zachariasza 13:7;”Mieczu! Ocknij się na pasterza mego”. Pan Jezus krótko przed śmiercią mówił do uczniów: „Wy wszyscy zgorszycie się ze mnie, albowiem napisano: Uderzę pasterza i będą rozproszone owce”. Pan cytował to proroctwo, gdyż znał dobrze wszystko, co musiało się wypełnić. Dobrze rozumiał, że to uderzenie miało być z woli i zarządzenia Bożego i dobrowolnie na to się godził. Wiedział, że miecz płomienisty, wirujący, który zagradzał drogę człowieka do drzewa żywota, wskazywał na konieczność ofiary w celu realizacji Boskiego planu odkupienia.

Czwartym. Ostatnim w tym dniu wykładem służył brat Adam Komanowski, na temat: „Dajcie odpór diabłu” Jak. 4:7.

Żyjemy w czasach końca, gdzie wpływy działania przeciwnika są szczególnie wzmożone i niebezpieczne. Świat jest przesiąknięty jego duchem i duch ten często wkrada się w szeregi braterstwa. Jednym z groźnych objawów działania szatana w walce z naśladowcami Jezusa jest wprowadzanie zniechęcenia. Mamy jednak zapewnienie, że „zamysły jego nie są nam tajne” i że „on złośnik nie dotyka się prawdziwie poświęconych”.

Po kolacji, w godzinach wieczornych był organizowany śpiew. W drugim dniu konwencji przewodniczył brat Edward Sadowy.

Pierwszym wykładem w tym dniu służył brat Daniel Chachlica, który mówił na temat: „Siedem objawionych tajemnic Bożych” Efezj. 3:9-12.

Pismo Święte zawiera wiele tajemnic, które są objawiane tym, którzy są przez Boga uznani za godnych, są Jego wybranymi. Brat przedstawił niektóre z objawionych tajemnic: tajemnicę Królestwa Niebieskiego, tajemnicę realizacji zbawienia ludzkości, tajemnicę wysokiego powołania, tajemnicę współdziedzictwa z Chrystusem dla pogan, tajemnicę zgromadzenia wszystkiego w Chrystusie, tajemnicę dotyczącą ostatków Kościoła i tajemnicę zdjęcia zatwardziałości z Izraela.

Drugim wykładem usłużył brat Franciszek Olejarz. Tematem jego rozważania były „Sposoby postępowania Bożego w przeszłości, obecnie i w przyszłości”.

Bóg cały czas interesuje się sprawami człowieka, mimo jego stanu, w jakim się znajduje wskutek grzechu. W każdym z okresów historii Bóg używa różnych sposobów postępowania z człowiekiem. Dobrze to zostało przedstawione na rysunku Planu Wieków, gdzie poszczególne okresy historii świata zostały naszkicowane przejrzyście, tak że można odczytać logiczny ciąg działania Bożego w starożytności, w czasie Wieku Ewangelii, jak też w czasie Wieku Tysiąclecia.

Trzecim wykładem: „Zbawienie dzisiaj”, usłużył brat

Walenty Bywalec. Pojęcie zbawienia jest wieloznaczne. Apostoł pisze: „Oto teraz dzień zbawienia”, ale również, że Bóg chce, aby wszyscy ludzie byli zbawieni”. W obecnym wieku zbawienie przez Ewangelię jest skierowane do wszystkich, ale nieliczni dostępują pokoju z Bogiem przez Jezusa Chrystusa. W Wieku Ewangelii Bóg powołuje indywidualnie przez świadectwa Słowa Bożego, których spładza do nowego życia duchowej istoty, Nowego Stworzenia.

Po przerwie obiadowej wykładem do chrztu usłużył brat Daniel Krawczyk. Wykład swój zatytułował: „Czynienie woli Bożej okazane przez chrzest” 1 Tes. 4:3-4.

Chrzest jest śmiercią własnej woli i początkiem nowego życia w Chrystusie. Jest procesem, który trwa przez całe życie. W przypadku Pana Jezusa trwał 3,5 roku do śmierci na krzyżu. Pan Jezus przy chrzcie w Jordanie wyznał: „Oto idę, abym czynił wolę Twoją”. Czynienie woli Bożej jest podstawowym prawem życia ofiarniczego. Chrzest w wodach rzeki Parsęty przyjęło 6 młodych osób: 4 braci i 2 siostry. Usługę zanurzenia wykonywał brat Stanisław Sławiński. Ogół braterstwa składał serdeczne życzenia wytrwania w tym szlachetnym przedsięwzięciu i dostąpienia wspaniałego zwycięstwa.

Po przerwie ogół braterstwa zgromadził się na sali aby uczestniczyć we wspólnym nabożeństwie, „Zebrania Świadectw”. W nabożeństwie tym przewodniczył brat Leszek Szarkowicz. Po przeżyciach podniosłej atmosfery, jakim było uczestnictwo podczas ofiarowania młodych osób, brat zaproponował, aby podzielić się ze wszystkimi swoimi przeżyciami w trwającym już procesie ofiarowania. Problem dotyczył pokus i walki z pokusami. Biorący udział w świadectwach mieli dzielić się swoimi przeżyciami według następujących pytań:

1. Czy zdarzyło ci się w życiu, że stanowczo odrzuciłeś pokusę?
2. Czy podjąłeś kiedyś ryzyko ominięcia zasady biblijnej i jaki był tego skutek?
3. Czy miałeś w życiu pokusę kompromisu?

Zeznania biorących udział w świadectwach były interesujące i pouczające, chociaż niektórzy z uczestników nie odpowiadali na postawione pytania.

Wieczorem, do późnych godzin nocnych rozlegał się śpiew młodzieży i nie tylko młodzieży. Śpiewano różne pieśni na życzenie uczestników.

W trzecim dniu konwencji przewodniczył brat Henryk Szarkowicz. Z uwagi na to, że był to już ostatni dzień naszej społeczności, nabożeństwo rozpoczęto o godzinie 9-tej. Jako pierwszy w tym dniu Słowem Bożym służył brat Tomasz Sygnowski. Swój wykład zatytułował: „Jezus i Golgota”. Brat mocno podkreślał, jak ważne i nierozerwalne ze sobą są te dwa słowa; Jezus i Golgota. Jezus – centrum Bożego planu, Golgota – miejsce realizacji tego planu. Gdyby nie Jezus i nie Golgota, nasza przyszłość byłaby beznadziejna.

Drugim wykładem służył brat Leszek Czerniak i mówił na temat: „Nieposłuszeństwo wobec Boskich poleceń” 3 Mojż. 10:1-3.

Wątek rozważań swoich brat oparł na przykładzie kapłanów Nadaba i Abiju, którzy ponieśli śmierć wskutek lekceważenia powagi służby kapłańskiej. Kapłani powinni byli dobrze znać zasady Boskich wymagań, by nie ofiarować obcego ognia. Drugim przykładem jest śmierć kapłanów, synów Helego, którzy swoim złym życiem doprowadzali do odstępstwa w Izraelu. Są to przykłady ostrzeżenia dla kapłanów obecnego wieku, że wszelkie przejawy nieposłuszeństwa i zaniedbania wobec Boskich poleceń będą surowo karane.

Trzecim wykładem: „Mądre panny wzięły oliwę w naczynia swoje” Mat. 25:3-4 usłużył brat Eugeniusz Szarkowicz. W podobieństwie o dziesięciu pannach, Pan przekazał naukę dla Kościoła – swoich naśladowców. Wszystkie z nich były pannami, wszystkie trwały w oczekiwaniu i wszystkie zasnęły. Różnica między nimi polegała na tym, że nie wszystkie były jednakowo przygotowane na przyjście Oblubieńca, nie wszystkie miały odpowiedni zapas oliwy w naczyniach. Pan dał naukę, że naśladowcy Jego powinni być starannie przygotowani na Jego przyjście. Mówił: Czuwajcie, bo nie będzie dane znać dnia ani godziny. Należy zadbać o zapas oliwy – zapas ducha miłości Chrystusowej, który może być uzupełniany przez czytanie i rozważanie Słowa Bożego, żywego i skutecznego.

Ostatnim wykładem usłużył brat Józef Sygnowski, kontynuując myśli poruszone w pierwszym wykładzie przy rozpoczęciu konwencji: „Słowo Boże jest skuteczne”.

Po trzech dniach trwania społeczności braterskiej, przy rozważaniu Słowa Bożego, które jest żywe, mogliśmy odczuć, jaki skutek to Słowo wywiera na nas. Słowo to nas osądzi, czy właściwie korzystamy z jego uzdrawiającego działania. Brat posłużył się historią uzdrowienia z trądu Naamana Syryjczyka. Wody Jordanu uzdrowiły Naamana, po czym wziął on ziemi izraelskiej na dwa muły, aby mógł składać na niej ofiary i modlitwy. My powinniśmy wziąć ze sobą dobra społeczności, która pozwoli nam na składanie ofiary modlitw w naszych miejscach, do których wracamy.

Na zakończenie tej wspaniałej społeczności brat przewodniczący w krótkich słowach podsumował, jaki ogrom błogosławieństw Bożych otrzymaliśmy w ciągu minionych dni. Jest wiele powodów, by dziękować Ojcu Niebieskiemu za Jego łaskę nam darowaną, jak również dziękować wszystkim braterstwu, którzy przyczynili się do organizacji tego spotkania, jak też braciom usługującym Słowem Bożym, które jest żywe i skuteczne.

Brat pożegnał wszystkich wersetem z Listu do Hebrajczyków 4:1, życząc trwania przy obietnicy, która jest wciąż jeszcze ważna.

Następnie brat ogłosił dłuższą (roczną) przerwę po której, jeżeli będzie wolą Pana, znów się spotkamy na tym miejscu na 25. konwencji. Życzeniem wszystkich zgromadzonych było, by tą wspaniałą radością podzielić się ze wszystkimi, którzy nie byli jej uczestnikami, a z życzliwością chcą dzielić naszą radość.

Kopak Jerzy
R-
„Straż”